



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 21 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: p.o. S.S.O. Paweł Filipiak

Protokolant: Monika Bartos

po rozpoznaniu w dniu 7 stycznia 2014 r. w Łodzi
sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej Śródmieście w Łodzi i Krzysztofa Diducha
przeciwko Agnieszce Wojciechowskiej van Heukelom
o ochronę dóbr osobistych

1. oddala powództwo;
2. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej Śródmieście w Łodzi i Krzysztofa Diducha na rzecz Agnieszki Wojciechowskiej van Heukelom kwotę 2.777 (dwa tysiące siedemset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Na podstawie art. 364 kpc Sąd Okręgowy w Łodzi,
II Wydział Cywilny stwierdza, że orzeczenie jest
prawomocne.

Odpis niniejszy wydano Agnieszce Wojciechowskiej van Heukelom

Pobrano opłaty kancelaryjnej zł. 6,-

Łódź, dnia 8.05.2014. Sędzia:

Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność świadczy
St. Sekretarz Sądowy



[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

U Z A S A D N I E N I E

W pozwie z 27 kwietnia 2012 roku powodowie Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi i Krzysztof Diduch wnieśli o:

1. zobowiązanie pozwanej Agnieszki Wojciechowskiej van Heukelom do złożenia na piśmie oświadczenia następującej treści: „W związku z wywiadem opublikowanym dnia 30 września 2011 roku w Dzienniku Łódzkim, zatytułowanym „Rzeczy trudne załatwiam od ręki”, Agnieszka Wojciechowskiej van Heukelom przeprasza Spółdzielnię Mieszkaniową Śródmieście w Łodzi oraz Prezesa Zarządu tej Spółdzielni Pana Krzysztofa Diducha za naruszenie czci i dobrego imienia, wywołanego stwierdzeniami o rzekomym:

- udziale Spółdzielni w gigantycznej aferze związanej z wyłudzeniem gruntu od miasta,
- zawieraniu przez Prezesa Spółdzielni podejrzanych umów z inwestorem,
- latach nieprawidłowości w Spółdzielni.

Agnieszka Wojciechowska van Heukelom oświadcza, że podane wyżej informacje są nieprawdziwe i wyraża ubolewanie, że zostały podane do publicznej wiadomości” oraz doręczenie tego oświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” i Panu Krzysztofowi Diduchowi,

2. zamieszczenie na koszt pozwanej opisanego wyżej oświadczenia w Dzienniku Łódzkim w ramce o formacie co najmniej 16 cm x 11 cm, na drugiej, bądź trzeciej stronie wydania piątkowego gazety,

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych Spółdzielni,

4. zasądzenie od pozwanej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża z siedzibą w Warszawie kwoty 20.000 zł w związku z naruszeniem dóbr osobistych Krzysztofa Diducha,

5. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona powodowa podniosła, iż w dniu 30 września 2011 roku w Dzienniku Łódzkim ukazał się wywiad przeprowadzony przez Marcina Derdę, w którym pozwana podała szereg nieprawdziwych informacji, godzących w cześć i dobre imię Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” oraz prezesa Zarządu tej Spółdzielni Krzysztofa Diducha, które wywołały reperkusje w sferze niemajątkowej, jak i majątkowej powodów.

(pozew k. 3,5)

W odpowiedzi na pozew Agnieszka Wojciechowska van Heukelom nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podała, że nie naruszyła dób osobistych powodów, a powołany fragment materiału prasowego zawiera treści prawdziwe i przedstawione w stosowny sposób. Natomiast gdyby przyjąć, że nastąpiło w jakimkolwiek fragmencie uchybienie dobrom osobistym któregoś z powodów to uznać należy, iż stanowiło to wykonywanie prawa do krytyki i było podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

(odpowieź na pozew k. 28 – 36)

W piśmie z dnia 24 grudnia 2012 roku strona powodowa sprecyzowała pozew, wnosząc o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia następującej treści: „W związku z wywiadem opublikowanym dnia 30 września 2011 roku w Dzienniku Łódzkim, zatytułowanym „Rzeczy trudne załatwiam od ręki”, Agnieszka Wojciechowska van Heukelom przeprasza Spółdzielnię Mieszkaniową Śródmieście w Łodzi oraz Prezesa Zarządu tej Spółdzielni Pana Krzysztofa Diducha za naruszenie czci i dobrego imienia, wywołanego stwierdzeniami o rzekomym:

- udziale Spółdzielni w gigantycznej aferze związanej z wyłudzeniem gruntu od miasta,
- zawieraniu przez Prezesa Spółdzielni podejrzanych umów z inwestorem.

Agnieszka Wojciechowska van Heukelom oświadcza, że podane wyżej informacje są nieprawdziwe i wyraża ubolewanie, że zostały podane do publicznej wiadomości”.

(pismo k. 272-273)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 września 2011 roku w „Dzienniku Łódzkim” ukazał się wywiad przeprowadzony przez Marcina Dardę z pozwaną Agnieszką Wojciechowską van Heukelom, zatytułowany „Rzeczy trudne załatwiam od ręki”. W artykule tym pojawiły się m.in. następujące stwierdzenia pozwanej: „Proszę nie zapominać, że drzewa to tylko wierzchołek góry lodowej. Chodzi o gigantyczną aferę związaną z wyłudzeniem gruntu od miasta, latami nieprawidłowości w spółdzielni, oraz podejrzany umowami prezesa z inwestorem. Bulwersuje też bezczynność urzędników i zmowa milczenia polityków w tej sprawie. Kampania wyborcza jest w tym wypadku wykorzystywana, ale przez prezesa spółdzielni. Na zebraniach ciał spółdzielczych rozdawał ulotki kandydujących obecnie radnych SLD, którzy wspierają establishmentem prezesów i sprzeciwiają się likwidacji ich wszechwładztwa. Na

łamach wydanej specjalnie gazety prezes spółdzielni wykorzystał wizerunki kandydujących polityków, aby „uwiarygodnić” swoje nieczne działania. W sąsiedztwie ich zdjęć wystawił sobie laurki, po raz kolejny manipulując opinią publiczną. I niewykluczone, że robi to z pieniędzy spółdzielców! W tym samym czasie spółdzielnia ma kolosalne długi. Jestem zdeterminowana, aby walczyć w obronie prawa tych ludzi”.

(wywiad zamieszczony na 5 stronie „Dziennika Łódzkiego” z dnia 30 września 2011 roku k. 12)

Dnia 13 marca 2008 roku w Kancelarii Notarialnej w Łodzi Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi, reprezentowana przez Krzysztofa Diducha i Jolantę Wesołowską, jako użytkownik wieczysty nieruchomości gruntowej położonej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 235/241, stanowiącej działki gruntu o nr 15/21, 15/26, 15/19, zawarła Real Development Świeboda i Wspólnicy Spółką Komandytową z siedzibą w Łodzi umowę, na mocy której zobowiązała się udostępnić i przekazać spółce w/w nieruchomość na cele realizacji inwestycji w postaci wybudowania budynku wielomieszkaniowego, ustanowić prawo odrębnej własności lokali mieszkalnych i lokali użytkowych oraz sprzedać te lokale nabywcom wraz ze związanymi z tymi lokalami udziałami w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz takimi samymi udziałami w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Spółka natomiast miała zrealizować inwestycję na nieruchomości poprzez prowadzenie, wykonanie we własnym imieniu, na własne ryzyko i na własny koszt czynności faktycznych i prawnych związanych z procesem inwestycyjnym. Strony umowy ustaliły, że spółka będzie zawierała w imieniu spółdzielni, na podstawie udzielonego przez spółdzielnię pełnomocnictwa, z nabywcami umowy sprzedaży, na mocy których spółka ustanowi w imieniu spółdzielni prawo odrębnej własności lokali oraz sprzeda te lokale nabywcom, a ci z kolei nabędą od spółdzielni prawo własności lokali mieszkalnych i lokali użytkowych wraz z odpowiednim udziałem w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz z odpowiednim udziałem w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Spółka zobowiązała się wobec spółdzielni do zagwarantowania jej, poprzez stosowane zapisy w umowach przedwstępnych lokali mieszkalnych i lokali użytkowych zawieranych z nabywcami, prawa zarządzania za wynagrodzeniem w wysokości nie większej niż 0,80 zł za m² powierzchni użytkowej budynku, nieruchomością wspólną na podstawie umowy o zarządzanie zawartej na czas nieokreślony z miesięcznym terminem wypowiedzenia.

Stosowane zapisy odnośnie zarządu przyznanego spółdzielni miały się znaleźć również w przyrzeczonych umowach sprzedaży.

Podstawą wynagrodzenia należnego spółdzielni od spółki z tytułu wykonywania przedmiotu umowy było udostępnienie i przekazanie spółce nieruchomości w celu realizacji inwestycji oraz ustanowienie prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych i użytkowych oraz sprzedaż tych lokali na rzecz nabywców wraz z odpowiednim udziałem w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości. Strony umowy ustaliły, że udostępnienie nieruchomości spółce w celu realizacji inwestycji nastąpi za łączną kwotę 6.600.000 zł netto. Wynagrodzenie spółki z tytułu realizacji przedmiotu umowy miał stanowić dochód osiągnięty z tytułu sprzedaży lokali mieszkalnych i lokali użytkowych, pomniejszony o wynagrodzenie spółdzielni.

(§ 1.1, § 3.1, § 3.8, § 3.13, § 4.3, § 4.4 umowy z dnia 13.03.2008r. - rep. A nr 4631/2008 k. 39-59, zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 00:26:08, zeznania świadków: Jana Załuckiego protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:18:00, Aleksandry Kubiak protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:44:31)

W dniu 3 lipca 2008 roku działający w imieniu i na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi Krzysztof Diduch i Tomasz Bednarek zawarli z Real Development Świeboda i Wspólnicy Spółką Komandytową z siedzibą w Łodzi kolejną umowę w postaci aktu notarialnego, na podstawie której spółdzielnia jako użytkownik wieczysty nieruchomości gruntowej położonej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 235/241, stanowiącej działki gruntu o numerach 15/21, 15/26, 15/19, 13/13, zobowiązała się udostępnić i przekazać w/w nieruchomość na czas realizacji inwestycji, ustanowić prawo odrębnej własności lokali mieszkalnych i lokali użytkowych oraz sprzedać te lokale nabywcom wraz ze związanymi z tymi lokalami udziałami w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości oraz takimi samymi udziałami w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Spółka natomiast miała zrealizować inwestycję na nieruchomości poprzez prowadzenie, wykonanie we własnym imieniu, na własne ryzyko i na własny koszt czynności faktycznych i prawnych związanych z procesem inwestycyjnym. Strony umowy ustaliły, że spółka będzie zawierała w imieniu spółdzielni, na podstawie udzielonego przez spółdzielnię pełnomocnictwa, z nabywcami umowy sprzedaży, na mocy których spółka ustanowi w imieniu spółdzielni prawo odrębnej własności lokali oraz sprzeda te lokale nabywcom, a ci z kolei nabędą od spółdzielni prawo własności lokali mieszkalnych i lokali użytkowych wraz z odpowiednim udziałem w prawie użytkowania wieczystego

nieruchomości oraz z odpowiednim udziałem w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.

Spółka zobowiązała się wobec spółdzielni do zagwarantowania jej, poprzez stosowane zapisy w umowach przedwstępnych lokali mieszkalnych i lokali użytkowych zawieranych z nabywcami, prawa zarządzania za wynagrodzeniem nieruchomością wspólną na podstawie umowy o zarządzanie zawartej na czas nieokreślony z miesięcznym terminem wypowiedzenia. Stosowane zapisy odnośnie zarządu przyznanego spółdzielni miały się znaleźć również w przyrzeczonych umowach sprzedaży.

Podstawą wynagrodzenia należnego spółdzielni od spółki z tytułu wykonywania przedmiotu umowy było udostępnienie i przekazanie spółce nieruchomości w celu realizacji inwestycji oraz ustanowienie prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych i użytkowych oraz sprzedaż tych lokali na rzecz nabywców wraz z odpowiednim udziałem w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości. Strony umowy ustaliły, że udostępnienie nieruchomości spółce w celu realizacji inwestycji nastąpi za łączną kwotę 3.025.000 zł netto, powiększoną o podatek VAT. Wynagrodzenie spółki z tytułu realizacji przedmiotu umowy miał stanowić dochód osiągnięty z tytułu sprzedaży lokali mieszkalnych i lokali użytkowych, pomniejszony o wynagrodzenie spółdzielni.

(§ 1.1, § 3.1, § 3.8, § 3.13, § 4.3, § 4.4 umowy z dnia 03.07.2008r. - rep. A nr 10761/2008 k. 60-85, zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 00:26:08, zeznania świadka Aleksandry Kubiak protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:44:31)

W dniu 14 stycznia 2011 roku w Kancelarii Notarialnej w Łodzi osoby działające w imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi oraz Real Development Świeboda i Wspólnicy Spółki Komandytowej z siedzibą w Łodzi postanowiły o rozwiązaniu umów z dnia 13 marca 2008 roku, rep. A nr 4631/2008 oraz z dnia 3 lipca 2008 roku, 10761/2008, w sprawie udziału i współpracy z zakresie realizacji wspólnej inwestycji budowlanej.

(umowa z dnia 14.01.2011r. - rep. A nr 397/2011 k. 93-95, zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 08.10.2013r. – 00:09:01)

W tym samym dniu, tj. 14 stycznia 2011 roku, w/w strony zawarły kolejną umowę w sprawie przeniesienia udziału i współpracy w zakresie realizacji wspólnej inwestycji budowlanej. Spółdzielnia jako właściciel położonych w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej: niezabudowanej nieruchomości gruntowanej, stanowiącej działki gruntu o nr 15/42 o pow. 613 m², 15/35 o pow. 1.918 m², uregulowanych w księdze wieczystej LD1M/00237088/4 oraz niezabudowanej nieruchomości gruntowanej, stanowiącej działki gruntu o nr 15/41,

13/22 i 15/34 o łącznej pow. 5.024 m², uregulowanych w księdze wieczystej LD1M/00044557/3, zobowiązała się udostępnić w/w nieruchomości przy ulicy Piotrkowskiej i przekazać spółce Real Development Świeboda i Wspólnicy na cele realizacji inwestycji i na czas prowadzenia inwestycji, ustanowić prawo odrębnej własności lokali mieszkalnych budynku oraz sprzedać te lokale nabywcom wraz ze związanymi z tymi lokalami udziałami w prawie własności działek gruntu nr 15/42 i 15/35 oraz takimi samymi udziałami w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali oraz sprzedać udział we współwłasności stanowiącego odrębną nieruchomość w budynku lokalu niemieszkalnego – wielostanowiskowego garażu usytuowanego na pierwszej kondygnacji budynku oraz w prawach związanych z jego własnością wraz ze wskazaniem usytuowania określonego miejsca postojowego na zasadach podziału rzeczy wspólnej do korzystania. Spółka miała zrealizować inwestycję na nieruchomości poprzez wykonanie we własnym imieniu, na własne ryzyko i na własny koszt czynności faktycznych i prawnych związanych z procesem inwestycyjnym. Postanowiono, że spółdzielnia kupi od spółki wierzytelności w wysokości nakładów poniesionych przez spółkę na wybudowanie miejsc postojowych w garażu dla spółdzielni i dla BW Hotel.

Strony umowy ustaliły, że spółka będzie zawierała w imieniu spółdzielni, na podstawie udzielonego przez spółdzielnię pełnomocnictwa, z nabywcami umowy sprzedaży, na mocy których spółka w imieniu spółdzielni ustanowi prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych oraz sprzeda te lokale nabywcom wraz z udziałem w prawie własności działek gruntu o nr 15/35 i 15/42 uregulowanych w księdze wieczystej LD1M/00237088/4 oraz takim samym udziałem w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, a także sprzeda udział we współwłasności stanowiącej odrębną nieruchomość w budynku lokalu mieszkalnego – wielostanowiskowego garażu usytuowanego na pierwszej kondygnacji budynku oraz w prawach związanych z jego własnością wraz ze wskazaniem usytuowania określonego miejsca postojowego na zasadach podziału rzeczy wspólnej do korzystania, a także umowy sprzedaży udziału w zabudowanej budynkiem garażu działce gruntu, wydzielonej z działki 15/44, ze wskazaniem usytuowania miejsca postojowego w garażu na zasadach podziału rzeczy wspólnej do korzystania, w warunkach określonych w przedwstępnych umowach sprzedaży. Opisane postanowienie obejmowało nieodwołalne i skuteczne wobec spółki oraz nabywców zobowiązanie spółdzielni do ustanowienia na rzecz wskazanych przez spółkę nabywców, w szczególności z którymi spółka zawarła umowy przedwstępne sprzedaży lokali mieszkalnych i miejsc postojowych w

budynku oraz udziału w zabudowanej budynkiem garażu działki gruntu wydzielonej z działki nr 15/44.

Spółka zobowiązała się wobec spółdzielni do zagwarantowania jej, poprzez stosowane zapisy w umowach przedwstępnych lokali mieszkalnych zawieranych z nabywcami, prawa zarządzania za wynagrodzeniem nieruchomością wspólną na podstawie umowy o zarządzanie zawartej na czas nieokreślony z miesięcznym terminem wypowiedzenia. Stosowane zapisy odnośnie zarządu przyznanego spółdzielni miały się znaleźć również w przyrzeczonych umowach sprzedaży.

Podstawą wynagrodzenia należnego spółdzielni od spółki z tytułu wykonywania przedmiotu umowy było udostępnienie i przekazanie spółce nieruchomości w celu realizacji inwestycji oraz ustanowienia prawa odrębnej własności lokali mieszkalnych oraz sprzedaż tych lokali na rzecz nabywców wraz z odpowiednim udziałem w prawie własności działek gruntu o nr 15/42 i 15/35, uregulowanych w księdze wieczystej LD1M/00237088/4 oraz z takim samym udziałem we współwłasności stanowiącej odrębną nieruchomość w budynku lokalu mieszkalnego – wielostanowiskowego garażu usytuowanego w piwnicy budynku, a także sprzedaż udziałów w zabudowanej budynkiem garażu działce gruntu, wydzielonej z działki 15/44. Strony umowy ustaliły, że udostępnienie nieruchomości spółce w celu realizacji inwestycji nastąpi za łączną kwotę 4.500.000 zł netto, powiększoną o podatek VAT. Wynagrodzenie spółki z tytułu realizacji przedmiotu umowy miał stanowić dochód osiągnięty z tytułu sprzedaży lokali mieszkalnych w budynku wraz z udziałem we współwłasności stanowiącej odrębną nieruchomość w budynku lokalu mieszkalnego – wielostanowiskowego garażu usytuowanego w piwnicy budynku, a także sprzedaż udziałów w zabudowanej budynkiem garażu działce gruntu, wydzielonej z działki 15/44, pomniejszony o wynagrodzenie spółdzielni.

Postanowiono także, że w przypadku odstąpienia od umowy przez spółkę z przyczyn leżących po stronie spółdzielni, na żądanie spółdzielni posiadającej zgodę właściwych jej organów na dokonanie czynności, spółka będzie zobowiązana do nabycia od spółdzielni w terminie 3 miesięcy od otrzymania żądania, prawa własności działki gruntu nr 15/35 i 15/42 oraz części działki nr 15/44 wydzielonej pod garaż za cenę 4.500.000 zł netto, przy czym zapłacone przez spółkę na rzecz spółdzielni kwoty z tytułu wynagrodzenia, zostaną zaliczone na poczet nabycia prawa własności powyższych działek. W terminie 3 miesięcy od rozwiązania umowy spółdzielnia miała zapłacić na rzecz spółki kwoty zapłaconych przez spółkę kar umownych z tytułu rozwiązanych umów z wykonawcami i nabywcami lokali mieszkalnych oraz nabywcami udziału w zabudowanej działce gruntu, na której zostanie

wybudowany budynek garażu, wydzielonej z działki nr 15/44, nie więcej jednak niż 3.000.000 zł.

(§ 1.1, § 1.2, § 3.1, § 3.7, § 3.8, § 3.12, § 4.3, § 4.4, § 7.9 umowy z dnia 14.01.2011r. - rep. A nr 402/2011 k. 96-109, zeznania świadków: Jana Załuckiego protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:18:00, Aleksandry Kubiak protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:44:31, Tomasza Świebody protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 01:03:00)

Do realizacji powyższej umowy nie doszło, bowiem spółdzielnia nie wywiązała się z jej warunków, tj. nie przygotowała gruntu pod teren budowy. Pomimo prawomocnego pozwolenia na budowę część mieszkańców protestowało przeciwko wycięciu 17 drzew pod budowę, na co wcześniej wyraził zgodę Wydział Ochrony Środowiska. Strona powodowa przystąpiła do wycięcia drzew w oparciu o decyzję administracyjną w czerwcu 2012 roku.

Real Development Świeboda i Wspólnicy Spółką Komandytową z siedzibą w Łodzi odstąpiła od umowy z dnia 14 stycznia 2011 roku, rep. A nr 402/2011, pod koniec 2011 roku.

(zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 08.10.2013r. – 00:09:01, zeznania świadków: Jana Załuckiego protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:18:00, Aleksandry Kubiak protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:44:31, Tomasza Świebody protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 01:03:00, Leszka Wiewióry protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 01:23:07)

Założeniem zawartych przez spółdzielnię ze spółką Real Development Świeboda i Wspólnicy umów był zysk spółdzielni z tytułu budowy mieszkań, które miała sprzedawać po poniesionych kosztach. Spółdzielnia miała zagwarantowane prawo w zyskach. Spółka Real była zobowiązana do ustalenia cen sprzedaży mieszkań ze spółdzielnią. Jeżeli sprzedawałaby lokale sprzeczne z ustaleniami, strona powodowa mogła wycofać pełnomocnictwo dla spółki.

(zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 08.10.2013r. – 01:22:45, 01:24:20, 01:26:04, 01:27:47)

W dniu 13 października 2009 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi jako użytkownik wieczysty nieruchomości położonej przy ulicy Piotrkowskiej 233/235/241, składającej się z czterech działek gruntu: 13/3, 15/19, 15/26, 15/27 kupili od Gminy Miasto Łódź działkę gruntu nr 15/40, powstałą z podziału większej nieruchomości, uregulowanej w księdze wieczystej nr LD1M/00044557/3 za cenę 15.011,37 zł brutto po zastosowaniu bonifikaty w wysokości 98%. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi przez osoby reprezentujące spółdzielnię nabycie własności nieruchomości następowało związku z ustanowieniem na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali.

Z treści umowy sprzedaży wynika, że podział nieruchomości przy ulicy Piotrkowskiej 233/235/241 został zatwierdzony ostateczną i podlegającą wykonaniu decyzją GKI.II.250/2008 o podziale nieruchomości, wydaną przez prezydenta Miasta Łodzi w dniu 30 września 2008 roku w trybie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami – pod warunkiem ustanowienia służebności – prawa przejścia i przejazdu – na drodze wewnętrznej, składającej się z działek nr 15/34 i 15/41 na rzecz nowopowstałych działek nr 15/40, 13/22 i 15/30 oraz działek nr 15/35 i 15/42, które powinny tworzyć jedną nieruchomość lub sprzedaży odpowiednich udziałów w prawie do działek nabywcom wydzielonych działek gruntu – w celu zapewnienia dostępu do drogi publicznej wydzielonym działkom przy ich zbywaniu.

(umowa sprzedaży z 13.10.2009r. - rep. A nr 7381/2009 k. 110-114)

Na podstawie umowy z dnia 13 października 2009 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi jako użytkownik wieczysty nieruchomości położonej przy ulicy Piotrkowskiej 235/241, stanowiącej działkę gruntu nr 15/2, kupiła od Gminy Miasta Łódź działki gruntu nr 15/42 i 15/35, powstałe z podziału większych nieruchomości uregulowanych odpowiednio w księgach wieczystych LD1M/00044557/3 i LD1M/00039407/9 za cenę 17.230,79 zł brutto po zastosowaniu bonifikaty w wysokości 98%. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi przez osoby reprezentujące spółdzielnię nabycie własności nieruchomości następowało związku z ustanowieniem na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali.

(umowa sprzedaży z 13.10.2009r. - rep. A nr 7387/2009 k. 115-120)

Na mocy kolejnej umowy zawartej w dniu 13 października 2009 roku Gmina Miasto Łódź sprzedała Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi - użytkownikowi wieczystemu nieruchomości położonej przy ulicy Piotrkowskiej 233/235/241, składającej się z czterech działek gruntu oznaczonych nr 13/3, 15/19, 15/26, 15/27, działkę gruntu nr 15/30 powstałą w wyniku podziału większej nieruchomości uregulowanej w księdze wieczystej LD1M/00044557/3 za cenę 3.958,66 zł brutto po zastosowaniu bonifikaty w wysokości 98%. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi przez osoby reprezentujące spółdzielnię nabycie własności nieruchomości następowało związku z ustanowieniem na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali.

(umowa sprzedaży z 13.10.2009r. - rep. A nr 7393/2009 k. 121-125)

W dniu 13 października 2009 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi jako użytkownik wieczysty nieruchomości położonej przy ulicy Piotrkowskiej 233/235/241, składającej się z czterech działek gruntu oznaczonych nr 13/3, 15/19, 15/26,

15/27, kupiła od Gminy Miasta Łódź działki gruntu nr 15/41, 13/22 i 15/34, powstałe z podziału większych nieruchomości uregulowanych odpowiednio w księgach wieczystych LD1M/00044557/3 i LD1M/00039407/9 za cenę 29.015,99 zł brutto po zastosowaniu bonifikaty w wysokości 98%. Zgodnie z oświadczeniami złożonymi przez osoby reprezentujące spółdzielnię nabycie własności nieruchomości następowało w związku z ustanowieniem na rzecz członków spółdzielni odrębnej własności lokali.

(umowa sprzedaży z 13.10.2009r. - rep. A nr 7399/2009 k. 126-131)

W związku z przeniesieniem przez spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmieście” w Łodzi w dniu 5 września 2012 roku własności nieruchomości położonej w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej jako działka nr 15/45 na rzecz DiM Hotel Łódź sp. z o.o. Urząd Miasta Łodzi pismem z dnia 6 listopada 2012 roku wezwał powodową spółdzielnię do zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie od ceny sprzedaży przez Miasto w dniu 13 października 2009 roku w/w gruntu po jej waloryzacji, tj. 576.493,66 zł.

(pismo k. 259, zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 00:11:19, 00:26:08)

Obecnie Miasto Łódź żąda od powodowej spółdzielni zwrotu bonifikaty w wysokości około 2.300.000 zł. Spółdzielnia wykupiła od Miasta Łódź łącznie kilkadziesiąt nieruchomości.

(zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 08.10.2013r. – 00:09:01)

W dniu 13 listopada 2012 roku Miasto Łódź zawiadomiło Prokuraturę Okręgową w Łodzi o podejrzeniu popełniania przez członków Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi przestępstwa oszustwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., polegającego na złożeniu przez członków spółdzielni Miastu Łódź nieprawdziwych oświadczeń co do celu nabycia nieruchomości i zatajeniu rzeczywistego celu transakcji, a wskutek tego sprzedaży przez Gminę nieruchomości za cenę odpowiadającą równowartości zaledwie 2% wartości gruntu.

(zawiadomienie k. 261-263, zeznania pozwanej – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 01:11:58)

12 grudnia 2012 roku zostało wszczęte śledztwo przez Prokuraturę Rejonową Łódź – Śródmieście w sprawie doprowadzenia w dniu 13 października 2009 roku w Łodzi Gminy Łódź do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 2.618.836,36 zł, stanowiących mienie znacznej wartości oraz równowartość bonifikat udzielonych Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi przy sprzedaży

nieruchomości gruntowych oznaczonych jako działki nr 15/40, 15/42, 15/35, 15/41, 15/22, 15/34 oraz 15/30, znajdujące się przy ulicy Piotrkowskiej 235/241 w Łodzi i dotychczas użytkowane przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmieście” w Łodzi poprzez wprowadzenie przedstawicieli Gminy Łódź w błąd co do faktycznego przeznaczenia tych gruntów, warunkującego udzielenie tychże bonifikat, tj. o czyn z art. 386 §1 w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

(postanowienie o wszczęciu śledztwa k. 347-348)

W 2012 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi zobowiązała się wybudować budynek mieszkalny dla spółki Panopticum. Z uwagi na problemy finansowe spółdzielnia pożyczyła pieniądze od w/w spółki. W związku z zadłużeniem spółdzielni na 15.000.000 zł, przeniesiono na spółkę własność gruntów należących do spółdzielni, nabytych uprzednio przez nią od Gminy Łódź z bonifikatą wynoszącą około 2.300.000 zł.

(zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 00:11:19)

W dniu 26 listopada 2013 roku Prokuratura Rejonowa Łódź – Śródmieście przedstawiała Krzysztofowi Diduchowi zarzuty o to, że:

I. w okresie od 23 maja 2012 roku do 18 czerwca 2012 roku w Łodzi, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i porozumieniu z Tomaszem Bednarkiem jako Wiceprezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi, pełniąc funkcje Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi i będąc zobowiązanym na podstawie decyzji Rady Nadzorczej Spółdzielni do zajmowania się sprawami majątkowym Spółdzielni, nadużywając udzielonych mu uprawnień i nie dopełniając obowiązków zachowania szczególnej staranności przy wykonywaniu zarządu mieniem i ochrony tego mienia oraz dbałości o wykonywanie zadań w Spółdzielni, podejmował czynności zmierzające do uzyskania zgody właściwych organów Spółdzielni na rozporządzenie w jej imieniu mieniem w postaci nieruchomości gruntowych oznaczonych jako działki znajdujące się przy ulicy Piotrkowskiej 176, 182, 168, 170, 172 w Łodzi i przy ulicy Sienkiewicza 109, 113 w Łodzi, nabytych uprzednio przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmieście” w Łodzi od Gminy Łódź z 98% bonifikatą wynoszącą łącznie 2.142.658,78 zł, udzieloną w celu ustanowienia odrębnej własności lokali na rzecz członków Spółdzielni, a następnie złożył w imieniu w/w Spółdzielni oświadczenie woli o przeniesieniu własności przedmiotowych gruntów na rzecz „Panopticum Development Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością Plus” spółki komandytowej w Grodzisku Mazowieckim oraz „Panopticum Development Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością” spółki

komandytowej w Grodzisku Mazowieckim, pomimo iż takiego przeniesienia dokonać nie mógł w okresie 10 lat od nabycia własności działek od Gminy Łódź bez narażenia Spółdzielni na konieczność zwrotu bonifikaty, a które to działania skutkowały koniecznością zapłaty na rzecz Gminy Łódź kwoty 2.353.137,76 zł tytułem zwrotu udzielonej bonifikaty w zwaloryzowanej wysokości, a więc wyrządzeniem Spółdzielni i jego członkom szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, a którego to skutku był świadomy i na niego się godził, tj. o przestępstwo z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

II. w okresie od 15 czerwca 2012 roku do 5 września 2012 roku w Łodzi, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wspólnie i porozumieniu z Tomaszem Bednarkiem jako Wiceprezesem Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi, pełniąc funkcje Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi i będąc zobowiązanym na podstawie decyzji Rady Nadzorczej Spółdzielni do zajmowania się sprawami majątkowym Spółdzielni, nadużywając udzielonych mu uprawnień i nie dopełniając obowiązków zachowania szczególnej staranności przy wykonywaniu zarządu mieniem i ochrony tego mienia oraz dbałości o wykonywanie zadań w Spółdzielni, podejmował czynności zmierzające do uzyskania zgody właściwych organów Spółdzielni na rozporządzenie w jej imieniu mieniem w postaci nieruchomości gruntowych oznaczonych jako działka nr 15/45, wydzielonej uprzednio z działki 15/41, znajdującej się przy ulicy Piotrkowskiej 233/235/241 w Łodzi i nabytej przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmieście” w Łodzi od Gminy Łódź z 98% bonifikatą wynoszącą łącznie 527.044,09 zł, udzieloną w celu ustanowienia odrębnej własności lokali na rzecz członków Spółdzielni, a następnie złożył w imieniu w/w Spółdzielni oświadczenie woli o przeniesieniu własności powyższej nieruchomości rzecz „DiM Hotel Łódź” sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, pomimo iż takiego zbycia tego dokonać nie mógł w okresie 10 lat od nabycia własności działki od Gminy Łódź bez narażenia Spółdzielni na konieczność zwrotu bonifikaty, a które to działania skutkowały koniecznością zapłaty na rzecz Gminy Łódź kwoty 576.479,66 zł tytułem zwrotu udzielonej bonifikaty w zwaloryzowanej wysokości, a więc wyrządzeniem Spółdzielni i jego członkom szkody majątkowej w wielkich znacznych, a którego to skutku był świadomy i na niego się godził,

tj. o przestępstwo z art. 296 § 3 k.k. w zw. z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

(postanowienie o przedstawieniu zarzutów k. 379-391, zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 00:11:19, protokół rozprawy z 08.10.2013r. – 00:35:13)

W 2011 roku Agnieszka Wojciechowska van Heukelom była prezesem struktur wojewódzkich w PJN, vice-przewodniczącą rady krajowej PJN, liderką listy wyborczej w Łodzi. Przedmiotowy wywiad z pozwaną jako kandydatem do sejmiku został przeprowadzony kilka tygodni przed wyborami.

Sprawami dotyczącymi działalności Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi pozwana zajmowała od 2007 roku, pełniąc funkcje dyrektora biura prasowego. W lipcu 2011 roku dotarła do umów zawieranych przez powodową spółdzielnię ze spółką Real, które budziły jej wątpliwości z uwagi na oświadczenia zawarte w aktach notarialnych, rozliczenia pomiędzy spółdzielnią a developerem i udostępnienie prawa użytkowania wieczystego. Pozwana uznała, że umowy zawarte przez spółdzielnię ze spółką Real były ukrytymi sprzedażami i działaniem na szkodę Urzędu Miasta i członków Spółdzielni Mieszkaniowej. Zdaniem pozwanej spółdzielnia zataiła przez Miastem Łódź faktyczny cel, na jaki wykupiła od niego z bonifikatą grunty. Uzyskane informacje Agnieszka Wojciechowska van Heukelom przekazywała prezydentowi miasta.

(zeznania pozwanej – protokół rozprawy z 07.01.2014r. – 01:11:58, 01:16:52)

Przed publikacją wywiadu udzielonego przez pozwaną powodowa spółdzielnia sprzedawała mieszkania i stanowiska postojowe w budynku przy ulicy Piotrkowskiej 189. Po ukazaniu się wywiadu ilość sprzedaży mieszkań znacznie zmalała. Ostatecznie nie zostały sprzedane cztery mieszkania przy ulicy Piotrkowskiej 189.

(zeznania powoda Krzysztofa Diducha – protokół rozprawy z 08.10.2013r. – 00:31:59, 00:39:55)

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi jest właścicielem spółki Vascko, która także realizowała inwestycję. Prezesem spółki Vascko jest Aleksandra Kubiak – pracownik spółdzielni, natomiast prokurentem jest powód Krzysztof Diduch.

(zeznania świadków: Jana Załuckiego protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:18:00, Aleksandry Kubiak protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 00:44:31, Leszka Wiewióry protokół rozprawy z 07.05.2013r. – 01:23:07)

Ustalając stan faktyczny w sprawie, sąd oparł się na powołanych wyżej dowodach. Ustalenia w zakresie zawieranych umów przez powodową spółdzielnię z Real Development Świeboda i Wspólnicy Spółką Komandytową z siedzibą w Łodzi oraz Gminą Łódź Sąd oparł przede wszystkim na podstawie umów zawartych w formie aktów notarialnych. Wskazać należy, że niniejsza sprawa nie dotyczy badania prawidłowości pracy spółdzielni, czy też wycięcia drzew pod inwestycję, a przedmiotem postępowania jest ustalenie granic wolności

wypowiedzi. W związku z tym Sąd pominął zeznania świadków Jana Załuckiego, Aleksandry Kubiak, Leszka Wiewióry oraz powodowa co do sposobu działalności powodowej spółdzielni. Z tych samych względów Sąd oddalił wniosek pozwanej o uzupełnienie tezy dowodowej zawartej we wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań stron poprzez udzielenie informacji o toczących się postępowaniach sądowych oraz postępowaniach karnych związanych z uzyskaniem zakupu gruntu za cenę obniżoną 50-krotnie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie naruszenia dóbr osobistych w postaci czci i dobrego imienia Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” w Łodzi oraz Prezesa Zarządu tej spółdzielni Krzysztof Diducha strona powodowa upatruje w wypowiedzi pozwanej opublikowanej w przeprowadzonym z nią wywiadzie o treści: „Proszę nie zapominać, że drzewa to tylko wierzchołek góry lodowej, chodzi o gigantyczną aferę związaną z wyłudzeniem gruntu od miasta, (...), oraz podejrzanymi umowami prezesa z inwestorem”.

Powodowie dochodzą zatem przewidzianej w art. 24 k.c. ochrony dobra osobistego, jakim jest jego cześć – dobre imię. Zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c. w razie dokonanego naruszenia dobra osobistego poszkodowany może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2). Przesłanki ochrony dóbr osobistych są następujące: istnienie dobra podlegającego ochronie, naruszenie tego dobra lub zagrożenie naruszeniem oraz bezprawność naruszenia – brak kontratypu dla naruszenia.

Pierwsza z przesłanek, skoro strona powodowa powołuje się na dobro osobiste wprost wskazane w art. 23 k.c., nie może być kwestionowana i nie wymaga szerszego omówienia. Cześć (dobre imię) jest niewątpliwie dobrem osobistym pozostającym pod ochroną prawa cywilnego.

W drugiej kolejności rozważyć trzeba, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a jeżeli tak to jakich i w jakim zakresie. Zgodnie z art. 47 Konstytucji każdy ma

prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Konstytucja gwarantuje każdemu wolność wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji (art. 54 ust. 1), a obywatelom gwarantuje prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne (art. 61 ust. 1 i 2).

Żadnemu z wymienionych praw normy konstytucyjne nie przyznają charakteru absolutnego i każde z nich może być ograniczone w ramach zasady proporcjonalności w oparciu o przesłanki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wówczas, gdy Konstytucja wyraźnie przewiduje możliwość ich wprowadzenia, w tym, gdy są one konieczne dla ochrony wolności i praw innych osób. Postanowienia rozdziału drugiego Konstytucji w omówionym zakresie pozostają w zgodzie z przepisami art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993, Nr 61, poz. 284 ze zm.) oraz art. 19 ust. 3 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167). Zgodnie z ich postanowieniami korzystanie z prawa do swobodnego wyrażania opinii i przekazywania informacji może podlegać przewidzianym przez ustawę ograniczeniom, które są niezbędne między innymi w celu poszanowania praw i dobrego imienia innych osób (por. uzasadnienie wyroku SN z 29.04.2011 r., I CSK 509/10).

Prawo do informacji i wolność słowa stanowią jedne z najważniejszych wolności demokratycznego państwa. Prawo, konstruując zasadę wolności słowa i prawa do informacji, zawiera przepisy nakazujące ochronę dóbr osobistych człowieka. Jeżeli w wyniku publikacji prasowej lub telewizyjnej dochodzi do naruszenia dóbr osobistych jednostki, rozważenia wymaga, któremu z dwóch prawem chronionych dóbr – prawu do informacji i wolności słowa, czy prawu do ochrony dobra osobistego człowieka – należy w okolicznościach faktycznych konkretnej sprawy przyznać pierwszeństwo ochrony.

Spór między stronami w rozpoznawanej sprawie dotyczy tego, czy wypowiedzi pozwanej na temat podejrzanych umów z inwestorem i gigantycznej afery związanej z wyłudzeniem gruntów od miasta są bezprawne, czy też pozwana działała w ramach uzasadnionego interesu społecznego, co stanowi okoliczność wyłączającą bezprawność.

Bezprawność naruszenia czci wyłącza podawanie informacji prawdziwych, o ile sprawca działał w obronie uzasadnionego interesu. Jeśli podawał wiadomości fałszywe lub jeśli brak uzasadnionego interesu, naruszenie dóbr osobistych będzie bezprawne. W zakresie wypowiedzi wartościujących (ocennych) uzasadniony interes społeczny realizuje się w tzw.

rzeczowej krytyce. Granice wolności słowa należy tutaj zakreslić szeroko. Im większa jest społeczna waga sprawy, tym zakres dopuszczalnej krytyki jest większy. W razie wątpliwości wolność słowa powinna jednak uzyskać pierwszeństwo.

Twierdzenia pozwanej o podejrzanych umowach i gigantycznej aferze związanej z wyłudzeniem gruntów od miasta zawarte w opublikowanym wywiadzie są ocenne lub quasi ocenne. Z treści wypowiedzi nie do końca wynika, czy są one prawdziwe, czy fałszywe. W trakcie wywiadu nie padło także imię i nazwisko Krzysztofa Diducha jako prezesa spółdzielni, ani nie została podana nazwa spółdzielni. Nawet gdyby przyjąć, że w jakimkolwiek fragmencie wywiadu doszło do naruszenia dobra osobistego strony powodowej to i tak w ocenie Sądu działania pozwanej nie były bezprawne. Działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu, aby wyłączyć bezprawność, o której mowa w art. 24 § 1 k.c., powinno być rzeczowe, obiektywne i podjęte z zachowaniem należytej ostrożności. Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, jeżeli podjęta została w interesie społecznym, jeżeli jej celem nie jest dokuczanie innej osobie oraz jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości. Zasady współżycia społecznego nakazują zachowanie szacunku dla każdego człowieka i liczenie się z jego poczuciem własnej godności, osobistej wartości i pożyteczności społecznej. Stąd też i krytyka czyjegoś postępowania, zapatrywań czy działalności nie powinna przekraczać granic potrzebnych do osiągnięcia społecznego celu krytyki (por. wyrok SN z 19.09.1968r., II CR 291/68).

Krytyka przedstawiona przez pozwaną w wywiadzie opublikowanym w „Dzienniku Łódzkim” była rzeczowa. Stwierdzenia o podejrzanych umowach wynikały z uzyskanych przez pozwaną informacji, potwierdzonych załączonymi do odpowiedzi na pozew dokumentami, że w 2008 roku powodowa spółdzielnia reprezentowana przez Krzysztofa Diducha zawarła z developerem Real Development Świeboda i Wspólnicy spółką komandytową dwie umowy, których przedmiotem było udostępnienie nieruchomości spółce przez spółdzielnię, występującą jako użytkownik wieczysty działek nr 15/21, 15/26, 15/19, 13/13 przy ulicy Piotrkowskiej 235/241 w celu wybudowania tam budynku wielomieszkaniowego i dokonania sprzedaży lokali. Obie umowy zostały rozwiązane aktem notarialnym z 14 stycznia 2011 roku i w tym samym dniu spółdzielnia zawarła z developerem kolejną umowę, które nie różniła się istotnie od umów zawartych w 2008 roku. Powoda spółdzielnia występowała tam jako właściciel, a nie użytkownik wieczysty. Natomiast 13 października 2009 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa „Śródmieście” w Łodzi zawarła z Miastem Łódź cztery umowy sprzedaży, na mocy których nabyła od Miasta działki 15/40, 15/42, 15/35, 15/41, 15/22, 15/30 przy udzielonej bonifikacie w łącznej wysokości

2.618.836,36. Na kanwie opisanych umów w grudniu 2012 roku zostało wszczęte postępowanie przygotowawcze w sprawie doprowadzenia w dniu 13 października 2009 roku w Łodzi Gminy Łódź do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 2.618.836,36 zł przy sprzedaży nieruchomości gruntowych położonych przy ulicy Piotrkowskiej 235/241 w Łodzi poprzez wprowadzenie przedstawicieli Gminy Łódź w błąd co do faktycznego przeznaczenia tych gruntów, warunkującego udzielenie tychże bonifikat. Podnieść również należy, że powodowi Krzysztofowi Diduchowi postawiono zarzuty, że 15 czerwca 2012 roku do 5 września 2012 roku, pełniąc funkcje Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście”, podejmował czynności zmierzające do uzyskania zgody właściwych organów Spółdzielni na rozporządzenie w jej imieniu mieniem w postaci nieruchomości gruntowych oznaczonych jako działka nr 15/45, wydzielonej uprzednio z działki 15/41, znajdującej się przy ulicy Piotrkowskiej 233/235/241 w Łodzi i nabytej przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Śródmieście” w Łodzi od Gminy Łódź z 98% bonifikatą wynoszącą łącznie 527.044,09 zł, udzieloną w celu ustanowienia odrębnej własności lokali na rzecz członków Spółdzielni, a następnie złożył w imieniu w/w Spółdzielni oświadczenie woli o przeniesieniu własności powyższej nieruchomości rzecz „DiM Hotel Łódź” sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, pomimo iż takiego zbycia tego dokonać nie mógł w okresie 10 lat od nabycia własności działki od Gminy Łódź bez narażenia Spółdzielni na konieczność zwrotu bonifikaty. Wobec istnienia podejrzenia popełnienia przestępstwa pozwana, która od 2007 roku interesowała się działalnością powodowej spółdzielni, poprzez wypowiedź o podejrzanym umowach zawieranych z inwestorem działała w ramach uzasadnionego interesu społecznego. Również określenie „gigantyczna afery związana z wyłudzeniem gruntów od miasta” dotyczy konkretnych umów zawieranych przez spółdzielnię, która kupiła od Miasta Łódź grunty, korzystając z udzielonej bonifikaty. W związku z tymi umowami zostało także wszczęte śledztwo. Ponadto Miasto Łódź wezwało powodową spółdzielnię do zwrotu kwoty równej udzielonej bonifikacie od ceny sprzedaży gruntu przez Miasto w dniu 13 października 2009 roku. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że krytyka przedstawiona przez pozwaną była rzeczowa i uzasadniona. Wynika to z faktu, że umowy, które określiła jako podejrzone, były przedmiotem postępowania przygotowawczego, a Miasto Łódź dochodzi zwrotu bonifikaty, uznając, że udzielona została ona bezzasadnie. Bez względu na wynik tych postępowań istnieje uzasadnione pole do krytyki działań spółdzielni i jej organów. Jest ona podjęta w interesie społecznym i ogólnym, bowiem zaznaczyć należy, że bonifikaty udzielone są ze środków publicznych, a więc ogółu mieszkańców miasta.

Granice krytyki w stosunku do osób sprawujących funkcje publiczne są szersze niż do innych obywateli. Powodowie wprawdzie nie sprawują funkcji publicznych, ale działają w imieniu wielu osób (spółdzielców), a nadto prowadzą działalność w zasadzie biznesową (przynajmniej w zakresie umów inwestorskich). W tej sytuacji granice dopuszczalnej krytyki muszą być rozszerzone, dopuszczalne jest używanie ostrzejszych słów, bardziej stanowczych ocen, do czego doszło w rozpoznawanej sprawie.

Wobec przyjęcia, że w niniejszej sprawie nie zostały spełnione wszystkie przesłanki ochrony dób osobistych określone w art. 24 k.c., brak jest podstaw do zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia określonej treści oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów i Polskiego Czerwonego Krzyża zadośćuczynienia.

Mając na uwadze powyższe, powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie w całości przegrali sprawę, dlatego zasądzono od nich na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 2.777 zł, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1348, ze zm.) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.